



WSTĘP

Graecia capta ferum victorem coepit („Ujarmiona Grecja podbiła swojego dzikiego zwycięzcę”). Z właściwą genialnemu poecie intuicją Horacy oddał istotę sprawy, wielkość bowiem Rzymian przejawia się i w tym, że jako nieliczni w dziejach zwycięzcy nie zniszczyli dorobku wielkiego ludu, który podbili. Rzym przejął, wzbogacił i upowszechnił osiągnięcia swoich greckich poprzedników. I Grecy, i Rzymianie są współtwórcami cywilizacji europejskiej. Zaszczyc „zwycięzcom” i „pokonanym”, starożytnym i późniejszym, przynosi to, że Hellada i Rzym ostatecznie podbiły Europę. Antyk jest wszechobecny w dzisiejszym świecie, stanowi fundament całej naszej cywilizacji, a edukacja sprawiła, że wiedza o nim stała się tak powszechna, jak nigdy wcześniej.

Nie chciałbym jednak snuć rozważań o niezwyklej znaczeniu antyku we współczesnym świecie. Sprawa wydaje się zbyt oczywista. Zwłaszcza dla Czytelnika, który zdecyduje się sięgnąć do tej publikacji. Czuję się raczej w obowiązku powiedzieć coś o samym *Słowniku*.

Zdecydowaliśmy się zachować tytuł publikacji, którą pół wieku temu zapoczątkowała prof. Lidia Winniczuk. „Słowniki starożytności” mają zresztą w Europie długą tradycję. Wymienię najważniejsze z nich, aby dać Czytelnikowi szansę dotarcia w razie potrzeby do kolejnych publikacji encyklopedycznych, a zarazem umiejscowić nasz *Słownik* na szerszym tle.

Pierwszą encyklopedią poświęconą antykowi, która ma nadal pewne znaczenie, jest wydany w języku francuskim na przełomie XIX i XX wieku dziesięciotomowy *Słownik starożytności greckich i rzymskich*¹. Wielkiego formatu tomy zawierają tysiące interesujących artykułów i rysunków. Najbardziej obszerną spośród wszystkich encyklopedii poświęconych *Antiquitates*, czyli „starożytnościom”, pozostaje jednak i na bardzo długo pozostanie, licząca 85 tomów, niemiecka *Realencyclopädie*². Zapoczątkowana w 1894 r. przez Georga Wissowę publikacja została zakończona w 1980 r. Jest to dzieło niezwykle, naprawdę wielkie, słusznie stanowiące przedmiot dumy nauki niemieckiej. W żadnej innej dziedzinie humanistyki nie ma przykładu opracowania równie monumentalnego.

¹ *Dictionnaire des Antiquités Grecques et Romaines d'après les textes et les monuments, contenant l'explication des termes qui se rapportent aux murs, aux institutions, à la religion, aux arts, aux sciences, au costume, au mobilier, à la guerre, à la marine, aux métiers, aux monnaies, poids et mesures, etc. etc., et en général à la vie publique et privée des anciens*, vol. 1–10, red. Charles Daremberg, Edmond Saglio, Paris 1877–1919 (reprint Graz 1962–1963).

² Pełny tytuł publikacji – *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Stuttgart 1894–1980. Funkcjonuje ona również pod nazwą *Paulys-Wissowa Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, co oddaje zasługi Wissowy, który podjął dzieło zapoczątkowane przez Augusta Friedricha Pauly'ego (1837–1864).

Ze względów praktycznych, dla zaspokojenia bieżących potrzeb uczonych, studentów i szerokich rzesz zainteresowanych antykiem, na bazie *Realencyclopädie* opublikowano w latach 1964–1975 „małą Pauly”³. Owa pięciotomowa encyklopedia przez lata odgrywała zasadniczą rolę na studiach historycznych, filologicznych i archeologicznych w świecie zachodnim. Szczęśliwe połączenie wynikającej z kompetencji autorów zdolności do oddania w syntetycznej formie treści obszernych i częstokroć skomplikowanych sprawia, że „mała Pauly” ma przed sobą, choć może za jakiś czas w zmienionej postaci, długie życie.

Na przełomie XX i XXI wieku pojawiło się w rodzinie Pauly kolejne dziecko, dwudziestotomowa „średnia Pauly”⁴. Część hasłowa obejmuje w praktyce piętnaście tomów. Kolejnych pięć poświęconych jest tradycji antycznej czy też recepcji antyku oraz historii badań. Całość uzupełnia kilka tomów suplementów o charakterze monograficznym.

Wymienione encyklopedie służą historykom starożytności, filologom klasycznym, archeologom, uczonym, studentom, miłośnikom starożytności (i nie tylko) z całego świata.

Ze względu na potrzeby dydaktyczne, a także dlatego, że starożytność interesowała i interesuje szerokie kręgi społeczeństwa, w niektórych krajach powstają bardziej ogólne słowniki lub encyklopedie. Zarówno ich poziom, jak i to, czy zbiorowe publikacje tego typu w danym kraju w ogóle się ukazują, na pewno odzwierciedla w pewnym stopniu stan nauki i potrzeb społeczeństwa. Wśród takich publikacji najszerzej znany jest *Oksfordzki Słownik Klasyczny*⁵. Ta jednotomowa encyklopedia uwzględnia w sumie ok. 6 tysięcy haseł. Są one przygotowane przez uczonych, głównie, choć nie wyłącznie z krajów anglosaskich. Oczywiście można znaleźć też inne pomoce tego typu zarówno w już wymienionych, jak i w innych językach, wydawane głównie w krajach, w których badania nad antykiem mają dłuższą tradycję. Na pierwszym miejscu należy w tym przypadku wymienić Włochy z ich wybitnymi osiągnięciami nie tylko w poznawaniu historii Rzymu, ale i Grecji.

W warunkach polskich jedyną jakoś porównywalną z nimi publikacją jest *Słownik kultury antycznej*, choć oczywiście są i inne pożyteczne prace o charakterze encyklopedycznym, które dostarczają informacji dotyczących rozmaitych aspektów dziejów antycznych⁶.

³ *Der kleine Pauly: Lexikon der Antike auf der Grundlage von Paulys's Realencyclopädie*, red. Konrat Ziegler, Walther Sontheimer, Hans Gartner, München 1964–1975.

⁴ *Der Neue Pauly*, red. Hubert Cancik, Helmuth Schneider (starożytność), Manfred Landfester (tradycja klasyczna), 1996–2004 (on-line dostępna jest wersja niemiecka i angielska).

⁵ *The Oxford Classical Dictionary* (pierwsze wydanie red. M. Cary et alii, Oxford 1949, drugie – red. N.G.L. Hammond, H.H. Scullard, Oxford 1970). Do niedawna korzystano głównie z wydania trzeciego (red. Simon Hornblower, Anthony Spawforth, Oxford 1996), ostatnio ukazało się czwarte przygotowane przez redaktorów wydania trzeciego (Oxford 2012). Czwarte dostępne jest również on-line, a trzecie w postaci CD-Romu.

⁶ M.in. *Słownik pisarzy antycznych*, red. Anna Świderkówna, Warszawa 1982; *Encyklopedia Sztuki Starożytnej*, ze wstępem Kazimierza Michałowskiego, Warszawa 1975. Znacznie bardziej popularny charakter ma ogromnie zresztą pożyteczna *Mała encyklopedia kultury antycznej*, red. Zdzisław Piszczek (pierwsze wydanie 1958 i wiele późniejszych).

Skoro niniejszy *Słownik* stanowi kontynuację stworzonego przez Lidię Winniczuk, rodzi się pytanie, czy jest to dzieło nowe, czy stare. Zachowaliśmy zasadniczy układ pracy z podziałem na część hasłową oraz artykuły przeglądowe. W poprzednim wydaniu *Słownika kultury antycznej*⁷ znalazły się prawie dwa tysiące haseł. Na potrzeby naszej publikacji 1/3 z nich napisano zupełnie od nowa, wszystkie pozostałe zostały uważnie przejrane i często (w celu usunięcia błędów lub nieścisłości) zmienione, siatkę haseł uzupełniono o wiele nowych. W rezultacie niniejsze wydanie obejmuje 3200 haseł oraz ponad 400 odsyłaczy. Ze względu na specyficzny układ publikacji, w której wiele informacji dodatkowych znalazło się w artykułach przeglądowych, zasób informacyjny tego *Słownika* jest znacznie większy. W poprzedniej wersji wiele haseł dotyczyło mitologii, literatury, filozofii. Nie zrezygnowaliśmy z nich, ale wprowadziliśmy nowe m.in. z dziedziny ustroju, prawa, sztuki. Staraliśmy się ocalić jak najwięcej z wyników pracy naszych poprzedników, uzupełniając publikację o informacje ważne, jak wynika z naszych doświadczeń, dla studenta i wykładowcy, ucznia i nauczyciela oraz wszystkich zainteresowanych starożytnością. Dodaliśmy również hasła dotyczące Wschodu, choć wyłącznie w zakresie niezbędnym dla zrozumienia dziejów Greków i Rzymian. W przyszłości chcielibyśmy znacznie ową część *Słownika* rozbudować.

Artykuły przeglądowe zawierają syntetyczne przedstawienie historii politycznej Grecji i Rzymu, zarys dziejów filozofii starożytnej, greckiej i rzymskiej literatury oraz sztuki. Do starych, przejranych, a często i gruntownie przez autorów zmienionych dodano nowe poświęcone dziejom Etrusków oraz wierzeniom religijnym Greków i Rzymian. Artykuły wprowadzają w rozmaite aspekty dziejów Greków, Etrusków i Rzymian. Dla osób rozpoczynających dopiero swoją przygodę z antykiem są ze wszech miar godne polecenia jako pierwsza lektura. Co więcej napisane specjalnie dla nowej wersji *Słownika* są po większej części rodzajem esejów, które zawierają nie tylko najważniejsze informacje, ale i często oferują szersze spojrzenie na omawiane problemy.

Autorami haseł i artykułów przeglądowych są znawcy antyku różnych specjalności, różnych pokoleń, w wielu przypadkach o ugruntowanej w swoich dziedzinach pozycji w polskim i międzynarodowym życiu naukowym. Zachowane z poprzedniej edycji *Słownika* hasła (nawet jeśli zostały mniej lub bardziej zmienione) zgodnie z wcześniejszym zwyczajem są jedynie w części przypadków sygnowane inicjałami autorów. Wszystkie nowe, z wyjątkiem bardzo krótkich, zaopatrzone w inicjały autorów.

Zależało nam na zamieszczeniu w publikacji bogatego materiału ilustracyjnego. Ze względów technicznych nie mogliśmy wykorzystać wszystkich rysunków, planów, zdjęć i map z poprzedniej edycji. Ze względów finansowych okazało się niemożliwe ich przygotowanie zgodnie z naszymi pierwotnymi zamierzeniami. W jakimś sensie jest to wręcz paradoksalne, że „ekonomia” nie pozwoliła nam skorzystać ani z nowych możliwości technicznych, ani nawet ze starych osiągnięć. Mamy nadzieję, że z większym powodzeniem uda się ów problem rozwiązać w kolejnych wydaniach.

⁷ *Słownik* najpierw ukazywał się pod red. Lidii Winniczuk jako *Mały słownik kultury antycznej. Grecja–Rzym*, (1962–1976), a później jako *Słownik kultury antycznej. Grecja–Rzym*.

Ważną częścią publikacji jest bibliografia, która zapewnia podstawową orientację w przekładach dzieł antycznych oraz dostępnych w języku polskim pracach poświęconych starożytności⁸.

Na koniec uwagi dotyczące pisowni. Zrezygnowaliśmy z wersji w oczywisty już dzisiaj sposób przestarzałych, takich jak np. Eschyl (Ajschylos), Tucydides (Tukidydes), Tyrteusz (Tyrtajos). Zgodnie z nowszymi tendencjami preferujemy formę jak najbliższą brzmieniu oryginalnemu. Zachowujemy zarazem formy, które przyjęły się na gruncie języka polskiego (np. Klejstenes, a nie Kleisthenes) i nie forsujemy takich, które utrudniłyby korzystanie ze *Słownika*. Innymi słowy informacje o Tukidydesie znajdzie czytelnik w haśle Tukidydes, a nie Thoukidydes lub Thukydides, o Ciceronie zaś w haśle Ciceron, a nie Cicero lub Ciceron. W przypadku jednak gdy przyjęta (jak się nam wydaje) forma odbiega od oryginalnej, w nawiasie podajemy tę, której używali – odpowiednio – Grecy lub Rzymianie.

Poprzednie edycje *Słownika* ukazywały się w nakładach idących w dziesiątki tysięcy egzemplarzy. Życzyłbym Wydawnictwu, ale i Czytelnikom, aby również i ta edycja odniosła sukces porównywalny, a przynajmniej na miarę naszych czasów. Z pewnością przygotowane przez kilkudziesięciu polskich uczonych dzieło, reprezentujące merytorycznie poziom naprawdę europejski, znakomicie świadczące o kondycji polskiej nauki o starożytności, na to zasługuje i co więcej powinno znaleźć się w bibliotekach wszystkich uczelni i szkół.

Nasz *Słownik* ukazuje „antyk w pigułce”. Jest to publikacja, by użyć sławnej frazy prof. Ewy Wipszyckiej-Bravo, dla studenta i dla docenta. Jak każda encyklopedia służy raczej do sprawdzania, aniżeli do czytania. Ale artykuły są do czytania. Bibliografia wskazuje następne lektury. Nie mam wątpliwości, że to doskonała pomoc dla studentów i wykładowców wszelkich kierunków humanistycznych, historii, filologii klasycznej, archeologii, filozofii, kulturoznawstwa i wielu innych. Mam nadzieję, że *Słownik* doceni wielu innych czytelników, świadomych znaczenia antyku lub choćby ciekawych jego wpływu na dzisiejszy świat.

⁸ Od 1928 roku ukazuje się w Paryżu *L'Année philologique*, bibliografia prac dotyczących dziejów antycznych oraz recepcji antyku. Corocznie publikowane tomy dość wiernie odnotowują publikacje w języku angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim, a incydentalnie także w innych językach europejskich (w tym w polskim). Dodatkowe informacje na temat prac polskich uczonych (również w językach obcych) znajdzie Czytelnik w pracy *Historia starożytna w Polsce. Informator*, red. Ryszard Kulesza, Marek Stępień, „Akme. Studia historica” 5, Warszawa 2009.